

**Niech żyje rząd
robotniczy
i włościański!**



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

Warunki prenumeraty
W Warszawie z odnośnieniem miesięcznym Mk. 140.—
bez odnośnienia " 180.—
Na prowincji miesięcz. " 145.—
Zagranicą " 180.—

Geny ogłoszeń:
w tekście (przed kron.) Mk. 45
Nekrolog " 25
zwyczajne " 20
dobre za jeden wyraz " 8
Wszystkie ogłoszenia obliczają się nonparem (drobn. pism.)
W tekście — więcej nad 2 szpalty o 25% drożej
Ogłoszenia w N.N. niedziel. o 25% ..
Fantazyjne i firm zagran. o 50% ..
Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1-2 pp. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Tel. Redakcji 176-70, Admin. 120-13

Redakcja i Administracja: Warecka 7.

Route czekowe P. K. O. № 175.

Numer pojedynczy w Warszawie 5 mk. — na prowincji 5 mk.

Administracja czynna od 10 do 5-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w środy.

Dziś, o godz. 8-ej wiecz. w Sali Muzeum Przem. i Roln. (Krak.-Przedm. 66), tow. poseł dr. Herman Diamand wygłosi odczyt: „O wrażeniach londyńskich“. M. in. omawiane będą: Ruch robotniczy i kwestja żydowska w Anglii. Bilety do nabycia przy wejściu.

Ultimatum, Górny Śląsk a Niemcy.

Czytając dzienniki niemieckie, ma się wrażenie, że i one były zdumione — oczywiście przyjemnie zdumione — namiętnością i fanją, z jaką Lloyd George broni stanowiska niemieckiego w sprawie górnośląskiej. Ze Lloyd George będzie za najkorzystniejszym dla Niemców rozstrzygnięciem tej sprawy, o tem nie wątpiono. Anglicy składali niemieckim dyplomatom i politykom „niezłazzone oświadczenia“ w tym duchu, jak powiedział Hergl w parlamencie niemieckim. Przed przyjęciem ultimatum, Rząd angielski wprost kłócił N. Niemców Górnym Śląskiem, byle ich do głosowania za przyjęciem ultimatum skłonił. Miano więc poważne nadzieje, ale nie spodziewano się, że Lloyd George wystąpi z taką bezwzględnością, tak gorąco — za Niemcami, a przeciwko Francji i Polsce. Obecnie panuje zrozumiała radość: „Po raz pierwszy — pisze np. „Berliner Tageblatt“ — Lloyd George teraz, po przyjęciu ultimatum, wypowiedział słowa, dowodzące bezstronnego rozumienia położenia, a przede wszystkim praw Niemiec. Po raz pierwszy występuje on z konieczną energią przeciwko francusko-polskiej „polityce“, która nie jest wcale polityką, lecz pospolitym rozbojem, i trzeba mieć nadzieję, że energia czynu nie pozostanie tym razem w tyle za energią słów“. Organ socjalistów — większościowców „Vorwärts“ pisze podobnie: „Nie oddając się przedczesnym i zbyt daleko idącym nadziejom co do stałości polityki angielskiej, musimy wszakże z zadowoleniem zaznaczyć energiczny ton Lloyd George'a. Można powiedzieć, że to po raz pierwszy premier angielski tak wyraźnie wpływ swój rzuca na szalę na rzecz niemieckiego stanowiska wobec powstania Korfiantego“. I „Vorwärts“ z tryumfem zaznacza, że ten zwrot zawdzięczać należy przyjęciu ultimatum. „Czyż kto uwierzy, że Lloyd George powiedziałby taką mowę, gdyby Niemcy przed trzema dniami nie przyjęli ultimatum?“ „Gdyby zwyciężyła polityka prawicy w stosunku do ultimatum, to Górny Śląsk bez ratunku przypadłby Polsce. Teraz istniejąca zasada ona nadzieja, że Górny Śląsk pozostanie przy Niemcach“.

Uważa Lloyd George'a kładą teraz jaknajśmielszy nacisk na związek między przyjęciem ultimatum a posiadaniem Górnego Śląska. Nowy kanclerz niemiecki dr. Wirth oświadczył korespondentowi „New Yorker Herald“, że niemieckie wypłaty pozostają w jaknajśmielszym związku z rozwiązaniem sprawy górnośląskiej. Odszkodowania bowiem są nie tylko materialnem, ale i psychologicznym zagadnieniem. Jeżeli Rząd niemiecki ma pozyskać zaufanie wielkiego przemysłu, to musi przede wszystkim wytworzyć się atmosfera spokoju. Zważmy: premier niemiecki nie mówi już o niemożności płacenia w razie, jeżeli Niemcy będą pozbawione Górnego Śląska. Nie może tego mówić, ponieważ przyjął zobowiązania „bez zastrzeżeń“. Ordynarna metoda dotychczasowych niemieckich ministrów spraw zagranicznych, którzy mówili Entencie: naprzód oddajcie nam Górny Śląsk, a potem pomówimy o odszkodowaniach — dziś jest już niemożliwa. Zmieniono więc słowa — ale melodia pozostaje ta sama. Nie będziemy mogli płacić, jeżeli nie uspokojymy się co do losów Górnego Śląska! Zgrabiaj tedy od dr. Simonsa, ale w tym samym duchu dr. Wirth uzależnia wywiązanie się z zobowiązań od posiadania Górnego Śląska. Jest to szantaż — ale do takiego szantażu Lloyd George zachęcił Niemców swoim niesłychanym przemówieniem. Cel przemówienia Lloyd George'a mógł być dwójaki. Albo wpłynąć na decyzję Rady Najwyższej w duchu dla Niemców korzystnym, poprosi steroryzować Radę Najwyższą jasnością swego wystąpienia. Albo też — oddalić się od Francji i przeciwstawić jej polityce, dając do nowej orientacji sojuszniczej, o czem pisaliśmy w poprzednim Nrze. Tak, czy owak — dziś jasny jest jeden skutek przemówienia Lloyd George'a: Niemcy będą sprawą Górnego Śląska szantażowały Ententę, Niemcy faktycznie uzależniają swoją wypłacalność od posiadania Górnego Śląska. Ale niedosć tego. W tym samym art., na który powoływaliśmy się poprzednio, „Berliner Tageblatt“ pisze z tryumfem: „Najważniejszem w mowie jest to: Lloyd George nie ma nic przeciwko temu, aby Niemcy same na swojej ziemi zaprowadziły porządek i wyrzuciły polskie bandy“. „Berliner Tageblatt“ nie jest tylko pesymny, czy na podstawie przemówienia Lloyd George'a można już użyć na Górnym Śląsku regularnych wojsk niemieckich, to znaczy, czy Rząd niemiecki ma już prawo nie czekać na decyzję Ententy i zająć Górny Śląsk. „Berliner Tageblatt“ pragnie, aby Rząd niemiecki uzyskał w tym kierunku gwarancje,

któreby pozwoliły mu wkroczyć... Niemcy już raz postawiły tę propozycję — obecnie powinny ją wznowić...

Jakież więc jest skutek wystąpienia Lloyd George'a, który z taką emfazą mówił o pokoju? Przemówienie Lloyd George'a spotęgowało w Niemczech zapędy wojownicze — było wprost podżeganiem ich do wojny. Niby pokojowa polityka Lloyd George'a wystąpiła tu w jaskrawym świetle. Lloyd George dobrze wie, że wkroczenie regularnych wojsk niemieckich na Górny Śląsk byłoby obaleniem traktatu wersalskiego, w którego obronie rzekomo staje, i niesłychaną prowokacją do wojny. A jednak Lloyd George ważył się na tę szaloną grę — na rzucanie żagwi wojennej, na rozpalenie nowego pożaru w Europie!

To też organ niezależnych socjalistów niemieckich „Freiheit“ wprost przerażony jest tą lekkomyślną prowokacją. W odpowiedzi „Berliner Tageblattowi“ pisze: „Musimy z całą stanowczością oświadczyć, że naród niemiecki nie chce nowej wojny z gwarancjami czy bez nich. Traktat pokojowy kładzie na sprzymierzonych obowiązek starania się o utrzymanie porządku

na górnośląskim terenie plebiscytowym. Póki nie zapadła ostateczna uchwała co do ostatecznego rozstrzygnięcia losów Górnego Śląska — ani regularne wojsko niemieckie, ani przebrane organizacje wojskowe na Górnym Śląsku nie mają nic do czynienia... Wszelką myśl o rozkiełnaniu nowej wojny z góry i z całą stanowczością należy odrzucić“.

Zgadza się w zupełności z tem stanowiskiem. I tembardziej ubolewać należy, że Lloyd George — cofając się przed sprawiedliwym rozstrzygnięciem sprawy górnośląskiej — tak lekkomyślnie podniecił w Niemczech wojownicze dążenia. Ten sam Lloyd George, który na zachodzie nie dopuścił do katastrofy, którą niewątpliwie byłoby zastosowanie sankcji wojennych — jednocześnie na Wschodzie lekkomyślnie prowokuje katastrofę. Ta polityka imperialistycznych rywalizacji, ta polityka pomiatania interesami ludów, polityka szacherek zakulisowych i wybuchów furji, gdy Polska broni swoich najżywniejszych interesów, całej swojej przyszłości — ustać musi, jeżeli nareszcie ma się — rzeczywiście ustalić pokój w Europie.

Odpowiedź Lloyd George'owi.

Przemówienie w Sejmie Prezydenta Ministrów Witos.

MOWA LLOYD GEORGE'A.

Wysoki Sejmie!

Od czasu mojego ostatniego przemówienia w tej Wysokiej Izbie, które miało miejsce w dniu 10 b. m., a dotyczyło sprawy górnośląskiej, na arenie politycznej zaszły wypadki, które — zdaniem Rządu — wymagają tak odpowiedniego oświelenia, jak też i zajęcia stanowiska.

W dniu 13 maja b. r. w angielskiej Izbie Gmin prezydent ministrów Lloyd George wygłosił, znane już zapewne Panom przemówienie, poświęcone sprawie Górnego Śląska, które boleśnie dotknęło społeczeństwo polskie i musiało wywołać u niego głęboki niepokój i oburzenie.

W mowie swojej premier angielski zaprzeczył polskości Górnego Śląska, uważając od wieków tam zamieszkałą ludność polską za napływową, a ludność niemiecką za ludność tubyleżą; zarzucił Polsce dążność do złamania Wersalskiego Traktatu, a w dalszym ciągu swego przemówienia w sposób niepraktykowany już pomiędzy państwami i rządami: przypomina Polsce, że wólność dały jej Włochy, Anglja i Francja za cenę krwi swoich żołnierzy, gdy natomiast Polacy walczyli w armjach swoich wrogów przeciw własnemu interesowi.

Odruch ludu górnośląskiego kwalifikuje, jako zdradziecki napad na bezbronnych i spokojnych Niemców (Głosy: hańba).

Wreszcie w sposób niedorzeczny daje do zrozumienia, że nie miałby nic przeciw wkroczeniu Niemców na Górny Śląsk dla zrobienia porządku.

Rząd uważa więc za swój obowiązek za-

brać głos, ażeby poinformować nie tylko Wysoki Sejm i własne społeczeństwo o zaszytych wypadkach, lecz także i opinię zagraniczną, która aż nazbyt łatwo i często grzeszy nieznajomością naszych praw i stosunków przy równoczesnej tendencji do wypowiedziania kategoriicznych sądów o nich (głosy: Bardzo szlachetnie).

HISTORIA.

Polemizować z wywodami odmawiającym Polsce historycznych praw do Górnego Śląska w tej Wysokiej Izbie byłoby rzeczą zbyteczną. Przypomnę tylko, komu należy, że nie minęło jeszcze 200 lat, gdy prodek b. cesarza niemieckiego Władysława II, król pruski Fryderyk Wielki, twórca rozbioru Polski, zdobył przemocą Śląsk na Austrii, która go otrzymała drogą sukcesji od Czech, jako kraj polski.

LUD POLSKI NA ŚLASKU TO PODSTAWA NASZEGO PRAWA.

Lecz nie na przedawionych — zdaniem Szanownego p. Lloyd George'a tytułach historycznych opiera Polska swe prawa do ziemi śląskiej. Żywa siła osiadłego od wieków ludu polskiego, jego prawo samostanowienia o swym losie, przyjęte, jako naczelna zasada przez twórców Traktatu Wersalskiego jest kardynalnym naszym prawem. (Głosy: Tak jest).

Muszę jednak kategoricznie stwierdzić, że tu w błędzie jest premier angielski, uważając, że lud ten, który wypowiedział się za przyłączeniem do Polski, to ludność napływowa, która przybyła tam z zewnątrz do pracy w kopalniach lub innej w czasach stosunkowo

Teatr i Muzyka.

Teatr Romantów. Dziś „Carewicz Aleksy” Mierzkowskiego.
Teatr Polski występuje dziś z premierą „Szalu” nowej sztuki w 4-aktach Stefana Krzywomierskiego.
Teatr Reduta. Dziś i codziennie sztuka Katerwy „Przechodzień”.
Teatr Mały. Dziś komedia B. Winawera „Księga Hioba”.
Teatr Dramatyczny. Dziś i jutro ostatnie dwa razy „Madame Sans-Gêne”.
Teatr Praski. Dziś i jutro „Królowa przedmieścia”.

Popis gimnastyki rytmicznej. W sobotę d. 21 b. m. odbędzie się w teatrze Polskim popis szkoły rytmiki i plastyki p. Janiny Mieczysławskiej.
Druga czarodziejska zabawa. Dla dzieci całej Warszawy, pod wytrawną reżyserją p. Br. Iwanowskiego, odbędzie się druga czarodziejska zabawa w niedzielę dn. 22 maja o godz. 5 pp. w sali Tow. Hygienicznego (Karowa 31).
V koncert Międzypw. Komisji Kult.-Art. odbędzie się dn. 24 maja (wtorek) i poświęcony będzie muzyce francuskiej i włoskiej XIX i XX w.

Koncert francusko-polski. Jutro w sali Filharmonii odbędzie się wielki koncert francusko-polski na rzecz pomocy dzieciom i młodzieży szkolnej z Kresów.
Jubileuszowe przedstawienie „Goldhaha”. Jutro teatr Romantów przygotowuje uroczystość teatralną.
Pod gwiazdźmiem niebem Warszawy. Pod tą nazwą urządził Związek artystów scen polskich w nadchodzącą sobotę i niedzielę wielkie działowisko w ogrodzie „Bagatela”.

Sztuka kochania będzie przedmiotem swawolnych rozważań w niedzielę dnia 22 b. m. o godz. wiecz. w sali Tow. Hygienicznego (Karowa 31).
Wieczór pieśni prof. Wł. Burkatha. W niedzielę 22 b. m. odbędzie się w Polskim Klubie Artystycznym (hotel Polonia) audycja muzyczna pieśni prof. Wł. Burkatha.

POKWITOWANIA.

Na Wydział robotniczy obłocki.
Dla uczczenia pamięci d-ra Marji Ratyńskiej dr. Eugenjusz i dr. Franciszka Minkowsky imk. 1900

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe Fraperus. poleca do natychmiastowej dostawy: MAKĘ, RYŻ, SŁONINĘ, SMALEC, ŚLEDZIE, ZAPALKI. ARTYKUŁY DO FABRYKACJI MYDŁA.

Jedna z najpoważniejszych fabryk obuwia powierzyła nam do sprzedaży 10000 par obuwia po cenach nieznanym jeszcze na rynku polskim. Obuwie to z GWARANTOWANEJ SKÓRY 1-go gatunku jest nadzwyczaj starannego wykonania.

Bank Łudowy w Warszawie. Zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że dn. 20 maja b. r. o godz. 8-ej wiecz. w lokalu Banku przy ulicy Marszałkowskiej 99, odbędzie się nadzwyczajne Walne Zgromadzenie.

Okrycia damskie. najnowsze modele wiosenne 25% taniej w pracowni. Marszałkowska 58, front 2-gie piętro m. 6.

Pot i niemą woń z nóg, rąk i pach, znakomicie usuwa i zapobiega im powszechnie znany „SUDORYN” w pudełkach z sitkiem.

ANALIZY moczu, krwi na syfilis od 1-3 pp. kału, płwocin i t. d. chem. bakter. RYMARSKA 14, D-1 ch. E. Pros b. asyst. przy szpitalu Virchowa.

Elastyczność ciała wpływa dodatnio na postawę każdej osoby w życiu towarzyskiem i zawodowym. Można ją uzyskać przez noszenie Berso na obcasów gumowych, które uprzyjemniają chód.

Tanio! Tanio! „Spółka Swojska” ZORAWIA 40. Telefon 251-96. POLECHA Kooperatywom, Spółkom, Stowarzyszeniom: Nici, Igły, Sznurówka, Grzebienie, Skarpetki, Pończochy, Chustki, Piśmienne, Kajety, Kwitarjusz, Ołówki, Obsadki, Stalówki, Atrament i t. p. Mydła toaletowe.

Dr. M. Tuchendler b. lekarz polski, prof. Lessera Choroby wener. i skórne (wiosów) niemiec piciowa 10-12 i 4-7, Królewska 27, m. 1. Telefon 14-27, 6735. Dr. Leszczyński Marszałkowska 142, telefon 127-25.

Wydział Szkolny Magistratu m. Warszawy ogłasza, że w myśl uchwały Rady Miejskiej dotychczasowe szkoły miejskie 4-klasowe przekształcone będą z początkiem roku szkolnego 1921-22 na GIMNAZJA: I Głmn. przy ul. Chłodnej № 37 o typie przyrodniczo-matematycznym (męskie)

„Zródło Polskie” Jan Grodzieński i S-ka Warszawa, Marszałkowska 93 tel.: 231-66, 244-86, 251-98. Otwarte od 9-5 bez przerwy. Gdańsk, Stadtgraben 17 tel. 34-80. Poleca najtaniej: Kooperatywom, Stowarzyszeniom, Związkom, Sejmikom. TOWARY: KOLONJALNE, cukry i czekoladę, MYDŁA i dodatki do prania, ŚLEDZIE na beczki, NASIONA, NARZĘDZIA ROLNICZE, GWOZDZIE, WYROBY ŻELAZNE, MACZYNA EMALJOWANE i ŻELAZNE SMARY i OLEJE. WYSYŁKA KOLEJĄ. ASEKURACJA TRANSPORTÓW.

Garnitury męskie wielki wybór cena od 3000 do 6000 najmodniejsze fasony, także wielki wybór Krajowego obuwia. Ceny konkurencyjne. Hurt i detal. Biuro Handlowe Sipiowski i Ostrowski, Chmielna 49. Chorooby żołądka, kiszki, obstrukcje, hemoroidy leczą szwajcarskie Gorzkie Ziela D-ra Bauera. Sprzedają apteki, klady apteczne. Zdjęcie doskonały portret 4x6 i fotografii „Zjednoczeni portrecisci”. Ziela 16. Okulary, binokle, przesyłki, bo w podróży, Jerozolimka 47. Papiernik gazety, książki buchalteryjne, kopiaty, odcinki kupują. Chmielna 4/A-9. Potrzebne dania bielizny do szycia. Urbach, Nalewki 49, tel. 298-91. Potrzebne z fotografii: Olejny marek 4x6, kredkowy 200, Sienna 18 Platek. Zdobione portfel z dokumentami mi na Powązkach, uprasza łaskawego znalazcę o oddanie pod wskazaniem adresem za nagrodą 500. mk. Ogrodowa 40, m. 12, Stanisław Dąbrowski.

KONKURS Wydział powiatowy w Opatowie ogłasza konkurs na stanowisko sekwestrata z poborami, przystosowanemi do IX kategorii plac urzędniczych państwowych. Kandydaci, posiadający odpowiednią praktykę mają pierwszeństwo. Posada do objęcia od 1.VI b. r. Reaktor nacelny, dr. F. Perł.

Dr. Z. Rostkowska Choroby skór, wener. i analizy krwi na syfilis (Wasserman). Żelazna 84, tel. 287-21 od 5-7. Zdobione tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne Dyonizego Birbau pl. Kazimierza 12-56.